Księga Kaznodziei

Rozdział 9

**1**. Zaprawdęm to wszystko uważał w sercu swem, abym to wszystko objaśnił, że sprawiedliwi i mądrzy z sprawami swemi są w rękach Bożych, a iż ani miłości, ani nienawiści nie zna człowiek ze wszystkich rzeczy, które są przed obliczem jego. **2**. Wszystko się dzieje jednakowo wszystkim; jednoż przychodzi na sprawiedliwego i niezbożnego, na dobrego i na czystego i nieczystego, na ofiarującego i na tego, który nie ofiaruje; na dobrego, i na grzesznego, na przysięgającego, i na tego, co się przysięgi boi. **3**. A toć jest najgorsza między wszystkiem, co się dzieje pod słońcem, iż jednoż przychodzi na wszystkich; a owszem, że serce synów ludzkich pełne jest złego, a iż głupstwo trzyma się serca ich za żywota ich, a potem idą do umarłych. **4**. Albowiem ktokolwiek się towarzyszy ze wszystkimi żywymi, ma nadzieję, (Gdyż i pies żywy lepszy jest, niż lew zdechły;) **5**. Boć ci, co żyją, wiedzą, że umrzeć mają; ale umarli o niczem nie wiedzą, i nie mają więcej żadnej zapłaty, gdyż w zapamiętanie przyszła pamiątka ich. **6**. Owszem i miłość ich, i zazdrość ich i nienawiść ich już zginęła, a nie mają więcej działu na wieki we wszystkiem, co się dzieje pod słońcem. **7**. Idźże tedy, jedz z radością chleb twój, a pij z dobrą myślą wino twoje; albowiem już wdzięczne są Bogu sprawy twoje. **8**. Na każdy czas niech będą szaty twoje białe, a olejku na głowie twojej niech się nie przebiera. **9**. Zażywaj żywota z żoną, którąś umiłował, po wszystkie dni żywota marności twojej, któreć dał Bóg pod słońcem po wszystkie dni marności twojej; boć ten jest dział twój w żywocie twoim i w pracy twojej, którą podejmujesz pod słońcem. **10**. Wszystko, co przedsięweźmie ręka twoja do czynienia, czyń według możności twojej, albowiem niemasz żadnej pracy, ani myśli, ani umiejętności, ani mądrości w grobie, do którego ty idziesz. **11**. Potem obróciwszy się ujrzałem pod słońcem, że bieg nie jest w mocy prędkich, ani wojna w mocy mężnych, ani żywność w mocy mądrych, ani bogactwo w mocy roztropnych, ani łaska w mocy pomyślnych; ale czas i trafunek wszystko przynosi. **12**. Bo człowiek nie wie czasu swego; ale jako ryby, które bywają łowione siecią szkodliwą, i jako ptaki łapane bywają sidłem; tak ułowieni bywają synowie ludzcy we zły czas, gdy na nie nagle przypada. **13**. Nadto widziałem i tę mądrość pod słońcem, która jest wielka u mnie: **14**. Miasto małe, a w niem ludzi mało, przeciw któremu przyciągnął król możny, i obległ je, i usypał przeciwko niemu wały wielkie; **15**. I znalazł się w niem mąż ubogi mądry, który wybawił miasto ono mądrością swoją; choć nikt nie wspomniał na onego męża ubogiego. **16**. Przetożem ja rzekł: Lepsza jest mądrość, niżeli moc, aczkolwiek mądrość onego ubogiego była wzgardzona, i słów jego nie słuchali. **17**. Słów ludzi mądrych spokojnie słuchać należy, raczej niż krzyku panującego między głupimi. **18**. Lepsza jest mądrość niż oręże wojenne; ale jeden grzesznik psuje wiele dobrego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.